
Od redakcji

Czytanie Literatury : łódzkie studia literaturoznawcze nr 2, 11

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przed Państwem drugi numer naszego pisma. Jego tytuł – „Czytanie Literatury” – jest dla nas niezmiernie ważny. Sądzymy bowiem, że w czasach wyjątkowo trudnych i rozlicznych wyzwań, przed którymi stanęli polscy humaniści, właśnie powrót do najbardziej fundamentalnej relacji: czytelnik – tekst ma szansę przywrócić wiarę w sens akademickiego działania i myślenia. Jesteśmy też przekonani, że znaczenia utrwalone w piśmie pozostawiają nadal odbiorcę w stanie aktywności intelektualnej i duchowej, sprawiając przy tym rodzaj najwyższej estetycznej przyjemności. „Czytam, więc jestem” – to formuła prawdziwie ożywcza.

Czytanie, które proponujemy Państwu w obecnym tomie, będzie wiodło rozmaitymi ścieżkami. Rok 2011 należał z pewnością do Tadeusza Różewicza, który wtedy właśnie obchodził swoje dziewięćdziesiąte urodziny. To jemu łódzkie środowisko literaturoznawcze oraz goście zaproszeni z innych ośrodków uniwersyteckich poświęcili w październiku następnego roku sesję zorganizowaną w rodzinnym mieście poety, Radomsku. Plon owych konferencyjnych debat prezentujemy teraz w pierwszym dziale naszego rocznika. Blok ponad dwudziestu tekstów poruszających różne aspekty twórczości autora *Niepokoju* poświadcza niesłabnącą fascynację Różewiczowskim dziełem, ujawniając jednocześnie dzisiejsze rozterki i wątpliwości badawcze. Przynajmniej wszystkim pokazuje jednak, że dorobek autora *Kartoteki* nie pozwala na jedynie „grzeczne” odczytania i „poprawne” interpretacje, a więc na czytanie letnie i pozbawione osobistego zaangażowania. Co więcej, twórczość ta prowokuje ciągle do stawiania nowych pytań, odkrywania zaskakujących kontekstów bądź do ostrych polemik. Świadczą o tym zamieszczone w numerze artykuły, ukazujące wielość czytelniczych postaw, niezwykle różnorodność języków i stylów analizy, odmienność praktyk lekturowych i stosowanych strategii (re)interpretacyjnych.

Dział „Czytanie z perspektywy” naznaczony został tym razem wyraźnym rysem feministycznym. Jest to jednak feminizm szczególnie, niepozbawiony charakteru polemicznego wobec własnych źródeł. Propozycja włączenia w dyskurs feministyczny mało znanych w Polsce europejskich filozofek religii – Pameli Sue Anderson i Michèle Le Dœuff (wsparta w tym numerze dodatkowo przekładem eseju Anderson) – to istotny krok ku takiemu oglądowi kobiecej tradycji kulturowej, który uwzględni w większym niż dotychczas stopniu uwarunkowania historyczne i społeczno-kulturowe egzystencji kobiety, jej silne zakorzenienie w miejscu, czasie i relacjach międzyludzkich. Nieco przekornie optyka feministyczna otwiera również nowe, interesujące tropy w badaniach nad obrazem kobiety w twórczości Zygmunta Krasińskiego.